



**Najwyższa Izba Kontroli
Delegatura w Łodzi**

Łódź, dnia grudnia 2010 r.

**Pani
Teresa KULPA
Zarządca Komisaryczny
Zakładów Mechanicznych „CHEMITEX”
w Łodzi**

**LLO-4101-15-01/2010
P/10/047**

WYSTĄPIENIE POKONTROLNE

Na podstawie art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 23 grudnia 1994 r. o Najwyższej Izbie Kontroli¹, zwanej dalej „ustawą o NIK”, Najwyższa Izba Kontroli Delegatura w Łodzi przeprowadziła kontrolę w Zakładach Mechanicznych „CHEMITEX”, zwanych dalej „przedsiębiorstwem” lub „ZM”, w ramach programu „realizacja prywatyzacji bezpośredniej przez wojewodów” w latach 2007 – 2010 (I półrocze).

W związku z kontrolą, której wyniki przedstawione zostały w protokole kontroli podpisanym w dniu 13 grudnia 2010 r. – Najwyższa Izba Kontroli, stosownie do art. 60 ustawy o NIK, przekazuje Pani Zarządcy Komisarycznemu niniejsze wystąpienie pokontrolne.

Najwyższa Izba Kontroli pozytywnie ocenia działalność przedsiębiorstwa w zakresie przygotowań do komercjalizacji pomimo stwierdzonych uchybień. Izba zwraca jednak uwagę na liczne nieprawidłowości w zakresie działalności operacyjnej ZM w okresie objętym kontrolą.

1. Izba pozytywnie ocenia proces przygotowania Przedsiębiorstwa do komercjalizacji zwraca jednak uwagę na jego przewlekłość.

Przedsiębiorstwo, dla którego organem założycielskim jest Wojewoda Łódzki, nie podlegało prywatyzacji bezpośredniej, ponieważ jego załoga w referendum przeprowadzonym w 2005 r. odrzuciła tę ścieżkę prywatyzacji, opowiadając się za komercjalizacją przedsiębiorstwa. Do czasu zakończenia kontroli NIK, ZM nie zostały

¹ Dz. U. z 2007 r. Nr 231, poz. 1701 ze zm.

skomercjalizowane ze względu na odmowę komercjalizacji przez Ministra Skarbu Państwa w 2008 r.

W marcu 2007 r. ówczesny dyrektor ZM przesłał wymaganą dokumentację o komercjalizację przedsiębiorstwa do organu założycielskiego, ale brak jest dowodów kontynuowania tych zamierzeń. W miesiąc później w przedsiębiorstwie ujawnione zostały nadużycia finansowe znacznej wielkości, nastąpiło pogorszenie sytuacji finansowej przedsiębiorstwa. W ocenie NIK, działania dotyczące komercjalizacji przedsiębiorstwa podjęte w tym okresie były spóźnione. Ustalenia NIK wskazują, że przedsiębiorstwo już od sierpnia 2004 r. posiadało uregulowany stan prawny wszystkich nieruchomości gruntowych i naniesień i tym samym brak było przeciwwskazań do wcześniejszej jego komercjalizacji.

Powołany w czerwcu 2007 r. na Zarządcę Komisarycznego - Jerzy Bielecki, w tym samym miesiącu złożył do Ministra SP wniosek o komercjalizację, który został odrzucony przez Ministerstwo Skarbu Państwa (dalej: *MSP lub Ministerstwo*) ze względu na złą sytuację finansową ZM oraz wątpliwości, co do wiarygodności jego sprawozdań finansowych. Kolejny Zarządca Komisaryczny Pan Jerzy Rokoszewski, ponowił w kwietniu 2010 r., wniosek o komercjalizację przedsiębiorstwa, jednak ze względu na złą sytuację ekonomiczno – finansową ZM wystąpił w lipcu 2010 r. do Ministra SP o wstrzymanie jego rozpatrywania do 31 października 2010 r. Ponowienie wniosku o podjęcie decyzji w sprawie komercjalizacji przedsiębiorstwa nastąpiło dopiero w trakcie kontroli NIK, tj. 15 listopada 2010 r.

2. W ocenie NIK, prowadzone od czerwca 2007 r. postępowanie naprawcze przez trzech Zarządców Komisarycznych jak również sporządzony w 2010 r. biznesplan na lata 2010–2012 i strategia marketingowa na lata 2010 – 2012, nie spowodowały radykalnej poprawy sytuacji przedsiębiorstwa. W niewielkim stopniu sytuację tę poprawiło wdrożenie w I kwartale 2010 r. dwóch nowych centrów obróbczych sterowanych numerycznie oraz podejmowane działania mające na celu pozyskanie nowych odbiorców produkowanych części do maszyn i świadczonych usług obróbki metali. O sytuacji ekonomiczno-finansowej przedsiębiorstwa świadczą m.in.:

- malejąca wielkość przychodów netto ze sprzedaży produktów (2006 r. – 4.783,6 tys. zł, 2007 r. – 4.728,0 tys. zł, 2008 r. – 4.270,9 tys. zł, 2009 r. – 2.762 tys. zł, za I półrocze 2010 r. – 1.714 tys. zł, za 3 kwartały 2010 r. – 2.330 tys. zł),

- osiągnięte wyniki finansowe ze sprzedaży (2007 r. – zysk 56 tys. zł, 2008 r. – strata 328 tys. zł, 2009 r. – strata 471 tys. zł, I półrocze 2010 r. – strata 171 tys. zł, 3 kwartały 2010 r. – strata 397 tys. zł),
- uzyskane wyniki finansowe netto (2006r.- zysk netto 118,6 tys. zł, 2007 r. – strata netto 225,4 tys. zł, 2008 r. – strata netto 269,4 tys. zł, 2009 r. – zysk netto 1.914,6 tys. zł, I półrocze 2010 r. – strata netto 151 tys. zł, 3 kwartały 2010 r. – strata netto 385 tys. zł). Zysk w kwocie 1.914,6 tys. zł na koniec 2009 r. był następstwem uzyskania w IV kwartale przychodów w wysokości 3.330 tys. zł ze sprzedaży prawa wieczystego nieruchomości gruntowych i znajdujących się na nich naniesień.

Izba zwraca uwagę, że pomimo uzyskiwania niekorzystnych wyników ekonomiczno-finansowych, przedsiębiorstwo nie korzystało w okresie objętym kontrolą z pożyczek i kredytów bankowych i nie posiadało zadłużenia z tego tytułu oraz nie występowały zobowiązania przeterminowane. Przedsiębiorstwo w zasadzie terminowo odprowadzało do budżetu zaliczki od zysku; z należnych w latach 2007–2010 (I półrocze) 5 zaliczek miesięcznych, tylko jedna zaliczka w wysokości 272 zł została zapłacona z opóźnieniem.

W okresie ponad 3-letniej naprawy ZM, najważniejszym problemem przedsiębiorstwa pozostawało uzależnienie od kilku głównych odbiorców produktów i przenoszenie skutków zmniejszonych zamówień z ich strony na wielkość produkcji i wyniki ekonomiczno-finansowe przedsiębiorstwa. Ponadto na wyniki produkcyjne i finansowe ZM wpływ miało prowadzenie produkcji na starych konwencjonalnych obrabiarkach oraz zbyt duży majątek trwały przedsiębiorstwa, przekraczający aktualne jego potrzeby.

Zdaniem NIK, na dotychczas uzyskane wyniki finansowe przedsiębiorstwa istotny wpływ miała, dokonana w okresie jego naprawy, niedostateczna restrukturyzacja majątkowa i techniczno-technologiczna przedsiębiorstwa oraz relatywnie głębsza restrukturyzacja zatrudnienia, a mianowicie:

- w okresie, od 2006 r. do 2010 r. liczba zatrudnionych zmalała z 87 osób na 31 grudnia 2006 r. do 44 osób na 30 czerwca 2010 r.
- w IV kwartale 2009 r. z dysponowanego prawa wieczystego użytkowania 33.889 m² gruntów sprzedano 1 działkę o powierzchni 9.494 m² oraz 3 budynki o powierzchni użytkowej 1,56 tys. m² i 1 wiatę o powierzchni zabudowy 97 m². Przedsiębiorstwo pozostaje nadal użytkownikiem wieczystym gruntów o powierzchni 24.395 m² i właścicielem 19 budynków i wiat o powierzchni użytkowej 9,9 tys. m² oraz budowli znajdujących się na tych gruntach.

- w kwietniu 2009 r. sprzedano 55 maszyn skrawających, w pełni umorzonych, a na stanie przedsiębiorstwa pozostało jeszcze 151 szt. obrabiarek (w tym 2 nowoczesne centra obróbcze) i 47 szt. innych urządzeń, z których ponad 90% ma ponad 30 lat.
3. Sprzedaż w 2009 r. za zgodą Ministra Skarbu Państwa za cenę 3.330 tys. zł prawa wieczystego użytkowania działki o powierzchni 9.494 m² i znajdujących się na niej naniesień, dokonana została w wyniku zbierania ofert od potencjalnych nabywców, po uprzednim bezskutecznym przetargu nieograniczonym. W ocenie NIK, uzyskane przychody netto ze sprzedaży wymienionych nieruchomości w wysokości 2.286,2 tys. zł w niewielkim stopniu zostały wykorzystane na cele inwestycyjne podane w załączniku do wniosku do MSP o wyrażenie zgody na ich sprzedaż. Do 31 lipca 2010 r. poprzedni Zarządca Komisaryczny Jerzy Rokoszewski wydatkował 678,7 tys. zł, z tego 560,5 tys. zł na zakup tokarki i frezarki sterowanych numerycznie. Do końca października 2010 r. przedsiębiorstwo wydatkowało na cele inwestycyjne 882,9 tys. zł.
4. NIK uznaje, jako działania nielegalne i niegospodarne, dokonaną w 2009 r., tj. w okresie sprawowania funkcji Zarządcy Komisarycznego przez Jerzego Rokoszewskiego, sprzedaż 55 maszyn skrawających do metali za cenę 43.500 zł. Na powyższą ocenę składają się następujące przesłanki:
- wycenę maszyn w pełni umorzonych wraz ze sporządzeniem operatów szacunkowych sprzedanych nieruchomości, zlecono 6 lutego 2009 r. na podstawie umowy o dzieło rzeczoznawcy majątkowemu Tomaszowi Kiferowi, prowadzącemu firmę Usługi Projektowe Tomasz Kifer. Załącznik nr 1 do tej umowy, zawierający zakres zleconych prac, jak wynika z informacji ww. wykonawcy umowy i zeznań Zarządcy Komisarycznego, został wymieniony w trakcie realizacji umowy, ale kontrolerowi nie okazano jego pierwszej wersji. Zleceniobiorca nie wykonał osobiście przewidzianej w tym załączniku ekspertyzy technicznej maszyn, pobierając w pełnej wysokości umowne wynagrodzenie za całość 3 ww. zadań w kwocie 21.960 zł. Faktycznego oszacowania maszyn dokonał w marcu 2009 r. Andrzej Malinowski, używający w sposób nieuprawniony pieczętki „*SIMP ZORPOT L. 18 Specjalista ZORPOT Andrzej Malinowski*”, sporządzając zamiast ekspertyzy technicznej „*Opinię techniczną dotyczącą maszyn skrawających do metali*”. Stwierdził w niej, że wycenione maszyny przedstawiają wartość złomu i zasugerował sprzedaż wszystkich 55 maszyn w pakiecie o wartości 40.100 zł. Z informacji uzyskanej przez kontrolera z SIMP ZORPOT Ośrodek Rzeczoznawstwa i Konsultingu w Łodzi wynika, że Andrzej Malinowski nie jest i nigdy nie był rzeczoznawcą SIMP, nie jest członkiem SIMP ZORPOT, uprawnienia specjalisty SIMP ZORPOT utracił w końcu

lat 90-tych ubiegłego wieku, a ponadto specjalista SIMP ZORPOT nie był nigdy uprawniony do samodzielnego wykonywania ekspertyz, opinii i innych usług o charakterze rzeczoznawczym. Wg informacji T. Kifera przewidywane wynagrodzenie dla A. Malinowskiego za wyszacowanie 55 maszyn w wysokości około 2.000 zł nie zostało dotychczas wypłacone,

- obwieszczenie prasowe o przetargu na sprzedaż 55 maszyn, którego nie było w dokumentacji przedsiębiorstwa, zamieszczone zostało w lokalnym „Dzienniku Łódzkim” i w internecie, chociaż ze względu na wartość przedmiotu przetargu, winno zostać zamieszczone w codziennej prasie krajowej. Taki sposób postępowania był następstwem ustaleń zawartych w zarządzeniu nr 2/2009 Zarządcy Komisarycznego z dnia 10 marca 2009 r. w sprawie powołania 3-osobowej komisji przetargowej i ustalenia warunków przeprowadzenia publicznych przetargów pisemnych na sprzedaż zbędnych maszyn i urządzeń oraz innych środków trwałych, oraz wydanego w tej sprawie regulaminu przetargu. Dokumenty te zawierały nieprecyzyjne i wewnętrznie sprzeczne ustalenia dotyczące zamieszczania ogłoszeń o przetargu i ustalenia ceny wywoławczej oraz trybu pracy komisji przetargowej. Ogłoszenie o przetargu nie zawierało niektórych elementów wymaganych przepisami § 9 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 5 października 1993 r. w sprawie zasad organizowania przetargu na sprzedaż środków trwałych przez przedsiębiorstwa państwowe oraz warunków odstąpienia od przetargu² oraz określonych postanowieniami § 4 regulaminu przetargu; zwłaszcza dotyczących rodzaju, typu i ilości sprzedawanych środków trwałych,
- oferty wpływające do przedsiębiorstwa nie zostały opatrzone datą i godziną wpływu i nie zostały zaewidencjonowane w prowadzonym rejestrze wpływającej korespondencji,
- brak jest jakichkolwiek dowodów wejścia na teren hali produkcyjnej i dokonywania oględzin maszyn przeznaczonych do sprzedaży przez potencjalnych oferentów,
- Komisja Przetargowa, której przewodniczył Dyrektor ds. Handlowo – Produkcyjnych, wbrew postanowieniom § 8 ww. zarządzenia i § 7 ust. 3 i 4 regulaminu przetargu sporządziła z datą 14 kwietnia 2009 r. jeden wspólny protokół z otwarcia ofert oraz z wyboru najkorzystniejszej oferty. Odnotowała w nim, niezgodnie ze stanem faktycznym, że cena wywoławcza w wysokości 42.000 zł została ustalona w oparciu o operat szacunkowy sporządzony przez uprawnionego rzeczoznawcę majątkowego Andrzeja Malinowskiego. Nie odnotowano w nim, że żadna z 3 złożonych ofert nie

² Dz. U. Nr 97, poz. 443 ze zm.

zawierała oświadczenia o zapoznaniu się oferenta z warunkami przetargu i przyjęcia tych warunków bez zastrzeżeń oraz terminu i sposobu zapłaty ceny nabycia, wymaganych postanowieniami § 5 regulaminu przetargu,

- protokół z posiedzenia Komisji Przetargowej został zatwierdzony przez Zarządcę Komisarycznego, mimo, że został podpisany tylko przez 2 członków Komisji Przetargowej, powołanej zarządzeniem nr 2/2009, a trzeci podpis złożył inny pracownik, w zastępstwie nieobecnego, tylko w tym dniu, członka Komisji,
- z nabywcą maszyn nie została zawarta pisemna umowa sprzedaży, która zgodnie z § 7 ust. 5 regulaminu przetargu winna zostać zawarta w terminie 7 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu,
- demontażu i załadunku zakupionych maszyn na środki transportu odbiorców maszyn dokonywali pracownicy przedsiębiorstwa przy użyciu urządzeń ZM, co potwierdzili m.in. nabywcy maszyn w złożonej informacji,
- jak wynika z pobranej informacji i wyjaśnień, nabywca maszyn i finalni ich odbiorcy dokonali odbioru maszyn z przedsiębiorstwa w okresie od kwietnia do października 2009 r. bez wystawienia w przedsiębiorstwie jakichkolwiek dowodów zezwalających na wjazd i wywóz maszyn oraz pokwitowań ich odbioru,
- w związku z przedłużającym się terminem odbioru zakupionych maszyn przez nabywcę, z datą 30 kwietnia 2009 r. Zarządca Komisaryczny zawarł umowę najmu 35 m² powierzchni hali produkcyjnej, zajmowanej przez zakupione maszyny. Umowa została zawarta na wzorze stosowanym w odniesieniu do innych najemców, bez uwzględnienia specyfiki stosunku łączącego strony. Wbrew postanowieniom § 12 ust. 2 umowy, tj. bez zawarcia pisemnego aneksu do umowy, począwszy od 1 sierpnia 2009 r. przedsiębiorstwo na podstawie odręcznej notatki Dyrektora ds. Handlowo – Produkcyjnych Marcina Piekuta zmniejszyło powierzchnię zajmowaną przez sprzedane maszyny z 35 m² do 15 m². Jadwiga Czeremuszkin, wystawiająca faktury za wynajem powierzchni pod ww. maszyny w zastępstwie innych pracowników, bez żadnego dokumentu, anulowała 5 listopada 2009 r. uprzednio wystawioną w dniu 2 listopada 2009 r. fakturę za wynajem powierzchni na kwotę 256,20 zł brutto. Nabywcy maszyn za wynajem powierzchni hali produkcyjnej pod ich składowanie uiszcili na rzecz przedsiębiorstwa łącznie 2.562 zł brutto.

Zdaniem NIK taki sposób sprzedaży maszyn pozbawił przedsiębiorstwo części potencjalnych przychodów, możliwych do osiągnięcia w przypadku innej formy sprzedaży. Wskazują na to następujące ustalenia kontroli:

- jeden z oferentów zainteresowany zakupem tylko 4 spośród 55 maszyn, zaoferował za nie kwotę 14.000 zł, podczas gdy ich wartość oszacowana przez Andrzeja Malinowskiego wynosiła 4.500 zł,
 - frezarka obwiedniowa 53A50, umorzona w pełnej wysokości, ujęta na liście 56 maszyn przeznaczonych do sprzedaży, została sprzedana w 2008 r. poza przetargiem i bez zawarcia jakiejkolwiek pisemnej umowy za cenę 8.806 zł. Lista ta nie zawierała daty sporządzenia ani żadnych podpisów osób ją sporządzających i akceptujących,
 - nabywcą 55 maszyn została firma zajmująca się handlem hurtowym i transportem, która jak wynika z uzyskanej od niej informacji zakupiła maszyny celem ich dalszej odsprzedaży, a za sprzedane 17 maszyn i złom uzyskany z pozostałych maszyn uzyskała przychody w wysokości 62.800 zł,
 - nikt w przedsiębiorstwie nie dokonał oceny wysokości przychodów możliwych do uzyskania z ewentualnej sprzedaży złomowanych maszyn.
6. Zdaniem NIK, niegospodarnym był brak działań kolejnych Zarządców Komisarycznych przedsiębiorstwa mających na celu zapewnienie naprawienia szkody wyrządzonej przedsiębiorstwu przez byłą kasjerkę Dorotę Tomalę. W toku postępowania karnego prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową Łódź Bałuty przeciwko byłym pracownikom przedsiębiorstwa: kasjerce Dorocie Tomali i głównej księgowej Renacie Weber, przedsiębiorstwo nie podjęło działań w celu uzyskania statusu oskarżyciela posiłkowego i nie wniosło tzw. „powództwa adhezyjnego”, mimo, że jak wynika z aktu oskarżenia z 31 stycznia 2008 r. D. Tomala wyrządziła przedsiębiorstwu znaczną szkodę, przywłaszczając w latach 1996–2007 pieniądze w łącznej kwocie 932.464,09 zł, z której to kwoty zwróciła w latach 1996–2000 do kasy przedsiębiorstwa 275.960 zł. Jak wynika z informacji obecnego radcy prawnego przedsiębiorstwa, ww. zaniechania uniemożliwiły przedsiębiorstwu uzyskanie uzasadnienia do wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi Wydział XVIII Karny z dnia 8 maja 2008r., a tym samym pozbawiły możliwości odwołania się od niego. Ww. wyrokiem stwierdzono szkodę wyrządzoną przedsiębiorstwu w wysokości 656.504,09 zł i nałożono na D. Tomalę obowiązek naprawienia części szkody w wysokości 219.000 zł w okresie 5 lat, a na R. Weber - obowiązek naprawienia części szkody w wysokości 5.000 zł, w ciągu 3 lat. Izba wskazuje, że żaden z Zarządców Komisarycznych przedsiębiorstwa nie wystąpił z powództwem cywilnym wobec D. Tomali o naprawienie szkody wyrządzonej przedsiębiorstwu w kwocie co najmniej 437.504,09 zł, stanowiącej różnicę między przywłaszczoną kwotą a kwotą zasądzoną do zwrotu na rzecz przedsiębiorstwa. Zdaniem NIK, zeznania Zarządców

Komisarycznych J. Bieleckiego i J. Rokoszewskiego tylko częściowo tłumaczą brak takich działań i potwierdzają niezrealizowany zamiar wystąpienia z takim powództwem w terminie późniejszym z powodu niepewnego efektu takiego postępowania i konieczności poniesienia wysokich kosztów przez przedsiębiorstwo notujące straty. Ponadto po otrzymaniu prawomocnego wyroku sądu karnego, w księgach rachunkowych przedsiębiorstwa nie zaewidencjonowano w sposób określony w zakładowym planie kont należności przysługujących przedsiębiorstwu od D. Tomali w wysokości 219.000 zł. Do czasu kontroli NIK, należności te nie figurowały na koncie należności od pracowników z tytułu niedoborów i szkód i nie były wykazywane w bilansach na koniec 2008 r. i 2009 r. ani w okresowych sprawozdaniach F-01, sporządzonych do końca września 2010 r. Ujęcie tych należności w księgach rachunkowych nastąpiło w trakcie kontroli NIK, tj. na podstawie polecenia księgowania nr 25/10 z 31 października 2010 r.

Uprawomocnienie się ww. wyroku sądu karnego z dnia 8 maja 2008 r. i nadanie mu 28 listopada 2008r. klauzuli tytułu wykonawczego spowodowało, że skazana D. Tomala i R. Weber dokonywały wpłat w sposób przez siebie ustalony (do września 2010 r. D. Tomala z zasądzonej kwoty 219.000 zł spłaciła zaledwie 3.650 zł, a pozostała niespłacona kwota przed upływem 5 lat, tj. do 15 maja 2013 r. nie może być przedmiotem postępowania egzekucyjnego ani nie też nie można od niej naliczać żadnych odsetek za zwłokę. R. Weber dokonała spłaty zasądzonej kwoty 5.000 zł w 17 ratach miesięcznych w okresie od września 2008 r. do stycznia 2010 r.). W tym stanie rzeczy zawarcie w dniu 2 czerwca 2009r. przez Zarządcę Komisarycznego Jerzego Rokoszewskiego umowy zlecenia z Agencją „Lexpol” dotyczącej m.in. podjęcia działań zmierzających do uregulowania należności przez D. Tomalę nie przyniosło istotnych efektów, poza ustaleniem, że dłużniczka jest bezrobotna i nie ma możliwości dokonywania wyższych spłat.

7. W ocenie Izby, przedsiębiorstwo w sposób nierzetelny i niezgodny z zakładowym planem kont prowadziło księgi rachunkowe i urządzenia księgowe oraz sporządzało sprawozdania finansowe, czego dowodem są:
 - raport biegłego rewidenta badającego sprawozdanie finansowe przedsiębiorstwa za 2007r., stwierdzający wieloletni brak inwentaryzacji należności i niedokonywanie odpisów aktualizujących należności. Na skutek ich urealnienia, w sprawozdaniu finansowym za 2007 r. wykazano stratę z lat ubiegłych w wysokości 568.559,67 zł uznaną, jako tzw. „błąd podstawowy”,
 - dokonanie dopiero w 2008 r. odpisu aktualizacyjnego wartość posiadanych od 1996 r. przez przedsiębiorstwo 380 akcji o wartości 3.800 zł Zakładów Włókien Chemicznych

WISTOM S.A. w Tomaszowie Mazowieckim w upadłości. Inwestycję tę zidentyfikował w 2008 r. biegły rewident badający sprawozdanie finansowe za 2007 r. ale przyjął ich wartość w bilansie przedsiębiorstwa za 2007 r. wg cen nabycia, tj. bez ustalenia aktualnej ich wartości i dokonania niezbędnej aktualizacji,

- wyjaśnienia Głównej Księgowej przedsiębiorstwa (zatrudnionej od września 2007r.) złożone kontrolerowi, w których wskazano m.in., że w przedsiębiorstwie przed 2007 r. nie były prowadzone konta analityczne do wielu kont syntetycznych, brak było kont analitycznych należności, podczas badań biegłych sądowych powołanych przez Prokuraturę Rejonową Łódź Bałuty zaistniały trudności z odnalezieniem zakładowego planu kont z komentarzem oraz wielu innych dokumentów. W wyjaśnieniu tym stwierdzono, że dopiero w 2008 r. odnaleziony został zakładowy plan kont zawierający jedynie wykaz kont, ale bez komentarza, stanowiącego wydawnictwo książkowe autorstwa firmy EKSPERT Wydawnictwo i Doradztwo z Wrocławia, obowiązujący, jako zpk od 1 stycznia 2002 r. do 31 grudnia 2009 r.,
- niewykazanie w bilansie na koniec 2007 r. żadnych należności dochodzonych na drodze sądowej, pomimo tego, że w kwietniu 2007 r. ujawniona została kradzież pieniędzy przez Dorotę Tomalę. W czerwcu 2007 r. dyrektor przedsiębiorstwa sygnalizował Prokuraturze Rejonowej o ustalonym wstępnie nadużyciu na kwotę 422.872,75 zł oraz do stycznia 2008 r. prowadzone były w przedsiębiorstwie prace przez biegłych sądowych powołanych przez prokuratora. W maju 2008 r. został wydany przez Sąd Okręgowy w Łodzi wyrok skazujący D. Tomalę i R. Weber. Należności ustalone na podstawie badań biegłego sądowego, zostały wprowadzone do ksiąg rachunkowych przedsiębiorstwa i wykazane w bilansie na 31 grudnia 2007 r. jako inne należności, pomimo, że biegły rewident badający sprawozdanie finansowe za 2007 r. w okresie od 26 maja 2008 r. do 12 czerwca 2008 r., tj. po wydaniu ww. wyroku skazującego, w swoim raporcie sugerował, że kwota w wysokości 661.701,17 zł może zostać zaksięgowana jako „*należności z tytułu niedoborów i szkód dochodzone na drodze sądowej*”. Księgowanie ww. należności nie zostało skorygowane w kolejnych bilansach na koniec 2008 i 2009 r.

Stan należności przedsiębiorstwa wynikający z wyroku sądowego, pomniejszony o dokonane spłaty wynosił: na 31 grudnia 2008 r. 222.800 zł (219.000 zł od D. Tomali i 3.800 od R. Weber), na 31 grudnia 2009 r. 217.250 zł (217.050 zł od D. Tomali i 200 zł od R. Weber) oraz 215.350 zł od D. Tomali na 30 września 2010 r.

- wpłaty dokonywane przez D. Tomalę i R. Weber na poczet kwot zasądzonych wyrokiem z 8 maja 2008 r. ewidencjonowano na dwóch różnych kontach

(na nieistniejącym w zpk przedsiębiorstwa koncie nr 243 - wpłaty D. Tomali i nr 234 „Inne rozrachunki z pracownikami” - wpłaty R. Weber). NIK przyjmuje do wiadomości wyjaśnienia Głównej Księgowej przedsiębiorstwa, że takie księgowania były następstwem popełnionej pomyłki,

- w księgach rachunkowych przedsiębiorstwa zapisów operacji gospodarczych dotyczących ww. nadużyć dokonywała Główna Księgowa Janina Odrowska na podstawie poleceń księgowania wystawionych przez siebie lub pracownicę Działu Księgowości, bez ich zatwierdzenia przez Zarządcę Komisarycznego. Większość wystawionych poleceń księgowania nie zawierała daty ich wystawienia.

Ustalono ponadto, że Głównej Księgowej nie powierzono obowiązków w zakresie rachunkowości w rozumieniu art. 4 ust. 5 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości³

- Przedsiębiorstwo Budowlano – Usługowe DOMEX ART s.c. w Łodzi dokonało wpłat na łączną kwotę 178.362,03 zł stanowiącą należność główną, wynikającą z wystawionych przez przedsiębiorstwo faktur za wynajem pomieszczeń w okresie od stycznia 2003 r. do kwietnia 2007 r., w tym na kwotę 11.661,56 zł zafakturowanych przed 2003r.

Na skutek wystawionej przez przedsiębiorstwo w dniu 23 stycznia 2008 r. noty odsetkowej na łączną kwotę 48.501,74 zł, wspólnicy spółki złożyli 13 lutego 2008 r. oświadczenie o uznaniu długu i zobowiązali się do solidarnej spłaty kwoty 32.000 zł. Zgodę na zapłatę tej części odsetek, bez żadnego uzasadnienia, wyraził Zarządca Komisaryczny Jerzy Bielecki, który przesłuchany w charakterze świadka nie był w stanie uzasadnić swojej decyzji, ale wskazał na pilną potrzebę uzyskania gotówki dla przedsiębiorstwa i zgodę wspólników spółki na natychmiastową wpłatę gotówką połowy kwoty wynikającej z noty. Wymieniony kontrahent dokonał wpłat na kwotę 30.838,56 zł (24 lutego 2008 r. – 24.000 zł i 24 października 2008 r. – 6.838,56 zł) a pozostałe 1.161,44 zł z zadeklarowanej spłaty 32.000 zł zostało rozliczone w formie kompensaty z zobowiązaniami przedsiębiorstwa.

NIK przyjmuje do wiadomości wyjaśnienia Pani Zarządcy Komisarycznego w sprawie przyczyn i okoliczności powstania nieprawidłowości w zakresie: ewidencji zasądzonych należności od D. Tomali, odpisów aktualizujących te należności i niedochodzenia roszczeń z tytułu szkody wyrządzonej przedsiębiorstwu. Uznaje za zasadne zasygnalizowane zamierzenia dotyczące zlecenia biegłemu rewidentowi zbadanie prawidłowości ujęcia

³ Dz. U. z 2009r. Nr 152, poz.1223 ze zm..

w księgach rachunkowych należności od D. Tomali i ich aktualizacji, ewentualnego dochodzenia od D. Tomali naprawienia pełnej szkody wyrządzonej przedsiębiorstwu, uregulowania zasad postępowania z poleceniami księgowania.

Przedstawiając powyższe oceny i uwagi, Najwyższa Izba Kontroli wnosi o:

1. podjęcie działań zapewniających prawidłową procedurę sprzedaży środków trwałych przedsiębiorstwa,
2. rozważenie możliwości dochodzenia roszczeń od D. Tomali ponad kwotę zasądzoną wyrokiem karnym z maja 2008 r.

Najwyższa Izba Kontroli Delegatura w Łodzi, na podstawie art. 62 ust. 1 ustawy o NIK, oczekuje od Pani Zarządcy Komisarycznego w terminie 30 dni od daty otrzymania niniejszego wystąpienia pokontrolnego, informacji o sposobie wykorzystania uwag i wykonania wniosków, bądź o działaniach podjętych w celu realizacji wniosków lub przyczyn niepodjęcia takich działań.

Zgodnie z treścią art. 61 ust. 1 ustawy o NIK, w terminie 7 dni od daty otrzymania niniejszego wystąpienia pokontrolnego przysługuje Pani prawo zgłoszenia na piśmie do Dyrektora Delegatury NIK w Łodzi umotywowanych zastrzeżeń w sprawie ocen, uwag i wniosków zawartych w tym wystąpieniu.

W razie zgłoszenia zastrzeżeń, zgodnie z art. 62 ust. 2 ustawy o NIK, termin nadesłania informacji, o której wyżej mowa, liczy się od dnia otrzymania ostatecznej uchwały właściwej komisji NIK.

wz. Dyrektora Delegatury
Najwyższej Izby Kontroli